

WALDEMAR RAKOCY CM  
Lublin

## KOLEJNOŚĆ, LICZBA I KSZTAŁT „BIADA” W Q: PRÓBA REKONSTRUKCJI NA BAZIE Mt 23 I Łk 11

Prezentowany przyczynek podejmuje próbę ustalenia kolejności, liczby i postaci „biada” w Q. Odtworzenie kolejności i liczby „biada” w Q jest – w większym lub mniejszym stopniu – realne. Większą trudność przedstawia rekonstrukcja przybliżonego kształtu poszczególnych „biada”. Jest to niezwykle skomplikowane (często niemożliwe) i zbyt hipotetyczne. Trudność z dotarciem do kształtu „biada” w Q każe wstępnie inaczej ustawić problem. Pytanie brzmi najpierw: kto jest bliższy Q, Mt czy Łk? Dopiero następnie, jeżeli okaże się to możliwe, zostanie podjęta próba rekonstrukcji Q.

Próba odtworzenia „biada” w Q zakłada z góry wiarygodność teorii źródeł – w przypadku Mt 23 i Łk 11 wspólnej, spisanej tradycji, z której obydwaj korzystali. Wspólne źródło (Q) nie jest jednak przez wszystkich przyjmowane. Królująca od przeszło półtora wieku hipoteza dwóch źródeł (pod określeniem hipoteza dwóch źródeł rozumie się także „M” i „L”, stąd nazywa się ją również hipotezą czterech źródeł) budzi zastrzeżenia części autorów, którzy wykazują jej niedoskonałości<sup>1</sup>. Niektórzy posuwają się do jej zanegowania<sup>2</sup>. Klasyczna wersja hipotezy zakłada, że Łk nie znał Mt<sup>3</sup>. Niedoskonałości

---

<sup>1</sup> Zob. np. w literaturze polskiej: R. B a r t n i c k i, *Ewangelie synoptyczne. Geneza i interpretacja*, Warszawa 1996, s. 72-84.

<sup>2</sup> Przykładowo opracowaniem podważającym całkowicie hipotezę dwóch źródeł jest dzieło M. D. Gouldera (*Luke. A New Paradigm*, t. I-II, JSNTSS, Sheffield 1989). Dowodzi on, że Q, M i L nie istniały. Mateusz oparł na Mk to, co uznaje się za M. Z kolei Łukasz korzystał z Mt tak w miejscach uznawanych za pochodzące z Q, jak i w tych, które określa się jako L (rozwija tematy z Mt). Nie przyjmuje się tej tezy, gdyż – śledząc próbę wyprowadzenia przez Gouldera M z Mk a Q i L z Mt – wydaje się ona bardziej hipotetyczna od teorii źródeł.

<sup>3</sup> B. H. S t r e e t e r, *The Four Gospels: A Study of Origins*, London–New York 1924; F. N e i r y n c k, *The Minor Agreements of Matthew and Luke against Mark*, (BETL 37),

hipotezy (np. drobne zgodności w opisie męki między Mt i Łk przeciwko Mk) skłoniły niektórych do jej zweryfikowania i przyjęcia, np. Ur-Marka (*Grundschrift*)<sup>4</sup>, Deutero-Marka<sup>5</sup>, ustnych tradycji<sup>6</sup> czy paralelnych spisanych źródeł (*Nebenquellen*)<sup>7</sup>. Najbardziej złagodzona wersja hipotezy utrzymuje, że Łk znał oprócz Q również Mt<sup>8</sup>.

Występujące w Mt 23 i Łk 11 „biada” pod adresem uczonych i faryzeuszy wykazują podobieństwo we wprowadzającej formie (*ouai*), w treści, czyli tych samych lub bliskich sobie kwestii, oraz w najmniejszym stopniu – w zbieżnościach literackich. Daje to podstawy do przyjęcia wspólnej, spisanej tradycji. Między Mt i Łk istnieją jednak ogromne różnice, których przyjęcie wspólnej tradycji nie jest w stanie do końca rozwiązać. Dlatego pojawiły się w przypadku „biada” modyfikacje tej hipotezy. Według B. H. Streetera<sup>9</sup> obaj Ewangeliści korzystali z innych wersji czy tłumaczeń tej samej tradycji. T. W. Manson<sup>10</sup> idzie dalej: twierdzi, że Mt 23 wywodzi się w przeważającej mierze z jego własnego źródła („M”). Dopuszcza zlanie się w niektórych miejscach M z Q. Co do Łk 11, 37-54 uważa, że jest bliższy Q, z którego pochodzą w. 42-44 i 46-52. Pozostałe wiersze (37-41. 53-54) pochodziłyby z L<sup>11</sup>. Problem jest dyskutowany przez wielu autorów.

Leuven 1974; C. M. T u c k e t t, *On the Relation between Matthew and Luke*, NTS 30(1984), s. 130-142.

<sup>4</sup> W S c h m i t h a l s, *Das Evangelium nach Markus*, t. I-II, Gütersloh-Würzburg 1979.

<sup>5</sup> W. S a n d a y, *Studies in the Synoptic Problem*, Oxford 1911; A. F u c h s, *Sprachliche Untersuchungen zu Matthäus und Lukas*, (AnBib 49), Rom 1971.

<sup>6</sup> N. A. D a h l, *Die Passionsgeschichte bei Matthäus*, NTS 2(1955), s. 17-32; W. G. K ü m m e l, *Introduction to the New Testament*, London 1973, s. 50-51.

<sup>7</sup> T. S c h r a m m, *Der Markus-Stoff bei Lukas: Eine literarkritische und redaktionsgeschichtliche Untersuchung*, Hamburg 1966 [diss. – fotokopia].

<sup>8</sup> R. H. G u n d r y, *Matthew. A Commentary on His Literary and Theological Art*, Grand Rapids-Michigan 1982. W literaturze polskiej hipotezę dwóch źródeł w klasycznym ujęciu przyjmują np.: H. L a n g k a m m e r, *Wprowadzenie do ksiąg Nowego Testamentu*, Wrocław 1982, s. 188 nn.; K. R o m a n i u k, *Co to jest źródło Q*, Warszawa 1983; J. K u d a s i e w i c z, *Ewangelie synoptyczne*, [w:] *Wstęp do Nowego Testamentu*, red. R. Rubinkiewicz, Poznań 1996, s. 98-105; również B a r t n i c k i, *Ewangelie synoptyczne*, s. 72-84.

<sup>9</sup> *Four Gospels*, s. 254.

<sup>10</sup> *The Sayings of Jesus as Recorded in the Gospels according to St. Matthew and St. Luke Arranged with Introduction and Commentary*, London 1949, s. 96.

<sup>11</sup> Do L należy w. 37 (zob. J. J e r e m i a s, *Die Sprache des Lukasevangeliums. Redaktion und Tradition im Nicht-Markusstoff des dritten Evangeliums*, Göttingen 1980, s. 205-206). W. 38 jest oparty na Markowym motywie (7, 1-9; por. Mt 15, 1-9) i przypisywany Ewangeliście; też w. 39a (zob. R. B u l t m a n n, *Die Geschichte der synoptischen Tradition*, Göttin-

Za punkt wyjścia przyjmujemy istnienie wspólnej tradycji (którą będziemy określać mianem Q), pomimo niedoskonałości i „płynności” hipotezy. Jedynie jej zanegowanie podważa argumentację. To wydaje się wręcz niemożliwe w przypadku „biada” Przy odrzuceniu wspólnej tradycji między Mt 23 i Łk 11 czy innej wersji tej tradycji (tzn. Łk korzystał tylko z Mt), trudno wytłumaczyć ogromne różnice w Łk (np. w. 44). Przeciwno temu przemawia najmocniej różnica w paralelnych miejscach między Mateuszowym „oczyść” (*katharison*: w. 26) a Łukaszowym „daj na jałmużnę” (*dote eleēmosynēn*: w. 41). Jak niezwykle trafnie zauważył J. Wellhausen<sup>12</sup>, wyjaśnienie leży w ich aramejskich odpowiednikach *dakkau* i *zakkau*. Na etapie tradycji pierwsze („oczyść”) zostało błędnie zrozumiane (błąd fonetyczny) i przetłumaczone jako „daj na jałmużnę”, i w takiej formie przetrwało w Łk. Wyklucza to zależność Łk od Mt (nie doszłoby wtedy do takiej rozbieżności) i zakłada istnienie wspólnej tradycji (Q). Jednocześnie sugeruje to, że przynajmniej w tym „biada” Mt i Łk korzystali z różnych wersji wspólnej tradycji: w jednej było „oczyść”, w drugiej „daj na jałmużnę”

## I. KOLEJNOŚĆ „BIADA” W Q

Trudności z odtworzeniem Q każą postawić najpierw pytanie o to, kto jest bliższy pierwotnemu porządkowi tekstu, Mt czy Łk? Według cytowanego wcześniej Mansona<sup>13</sup> jest nim Łk. Marshall<sup>14</sup>, który jest tego samego zdania, popiera to zasadą, że Łk w odróżnieniu od Mt nie ma w zwyczaju mieszania źródeł i zmieniania ich porządku. Z kolei Bultmann<sup>15</sup> przyjmuje za pierwotny porządek w Mt. Godne uwagi jest obszerne studium H. Schürman-

---

gen 1958, s. 118; J. A. Fitzmyer, *The Gospel according to Luke X-XXIV*, (AB 28), New York 1985, s. 943; C. F. Evans, *Saint Luke*, London-Philadelphia 1990, s. 502; J. Nolland, *Luke*, t. II, (WBC 35B), Dallas 1993, s. 663). Jeśli chodzi o w. 53-54 zdradzają one także rękę Łukasza (zob. Jeremiaś, dz. cyt., s. 210; por. Bultmann, dz. cyt.). I. H. Marshall (*The Gospel of Luke. A Commentary on the Greek Text*, (NIGTC), Michigan 1978, s. 491) uważa lukanizmy za niewystarczające i skłania się ku pochodzeniu tych wierszy z Q.

<sup>12</sup> *Einleitung in die drei ersten Evangelien*, Berlin 1905, s. 27.

<sup>13</sup> *Sayings*, s. 96; por. Schulz, *Q. Die Spruchquelle der Evangelisten*, Zürich 1972, s. 95, p. 5.

<sup>14</sup> *Luke*, s. 492.

<sup>15</sup> *Geschichte*, s. 118-119.

na<sup>16</sup> Podobnie jak Bultmann przyjmuje on, że u podstaw istniało źródło, które miało Mateuszowy porządek i składało się z Mt 23, 2-4. 6b-7a. 12. 13. 15. 23. 25-26. 27. 29-31. 34-36 i 37-39. Zawierało także zakończenie zbliżone częściowo do Łk 11, 53-54. Zdaniem Schürmanna źródło powstało w wyniku połączenia trzech wcześniej istniejących jednostek, odpowiadających wymienionym wierszom od 2 do 13 (do uczonych w Prawie), od 15 do 27 (do faryzeuszy) i od 29 do końca (do szerszego odbiorcy). Wynika z tego, że już przed Łk istniał podział na materiał skierowany do uczonych i faryzeuszy<sup>17</sup>

Określenie większej bliskości względem Q w odniesieniu do kolejności „biada” w Mt lub Łk zależy w głównej mierze od ustalenia, czy podział w Łk na „biada” do faryzeuszy i uczonych w Prawie jest jego dziełem. Jeżeli już wcześniej istniał jakiś podział, interesuje nas, czy Łukasz nie wyartykułował go w nowy sposób. Można to stwierdzić z dużym prawdopodobieństwem po ustaleniu, czy w. 45, dokonujący podziału na dwie grupy oskarżeń, pochodzi od Łukasza. Przeważa opinia, że umieścił go w obecnym miejscu Ewangelista. Łukasz lubi bowiem takie przejścia (por. 12, 41; 13, 23; 14, 15). Nie ma natomiast pewności, czy stworzył ten wiersz<sup>18</sup> Autor unika *praesens historicum*, który pojawia się w w. 45 (*legei*); również cały zwrot *apokrytheis... legei* wydaje się, że pochodzi z tradycji<sup>19</sup> Stąd jest bardziej prawdopodobne, że wykorzystał wcześniejszy materiał, który przeredagował. Jego rękę widać w *tis tōn nomikōn*. Zaimek nieokreślony *tis* charakteryzuje jego styl<sup>20</sup> Przyjmujemy zatem, że Łukasz jest odpowiedzialny za przepracowa-

<sup>16</sup> *Die Redekomposition wider „dieses Geschlecht” und seine Führung in der Redenquelle* (vgl. Mt 23, 1-39 par. Lk 11, 37-54): Bestand – Akoluthie – Kompositionsformen, SNTU 11(1986), s. 33-81.

<sup>17</sup> J. Jeremias (*Jerusalem zur Zeit Jesu. Kulturgeschichtliche Untersuchung zur neutestamentlichen Zeitgeschichte*, cz. 2B, Göttingen 1958, s. 124) zwraca uwagę na w. 26a, gdzie – pomimo schematu: uczeni w Piśmie i faryzeusze – pojawia się tylko faryzeusz. Dowodzi to, że w Mt istnieje podział i w. 23-28 są skierowane pod adresem faryzeuszy, natomiast w. 1-22 i 29-36 odnoszą się do uczonych. Ten podział był uprzedni w stosunku do Mt, jak dowodzi Schürmann. *Pharisaie typhle* (w. 26a) zostałyby przejęte z wcześniejszej tradycji (Fitzmyer. *Luke X-XXIV*, s. 947), podczas gdy zwrot „uczeni w Piśmie i faryzeusze” jest prawdopodobnie dziełem Mateusza (por. J. G n i l k a. *Das Matthäusevangelium*, t. II, Freiburg 1988, (HTKNT 1), s. 282 i 284), który dopuszcza drugie, lecz wyklucza pierwsze.

<sup>18</sup> Na przykład Manson (*Sayings*, s. 96 i 100) jest niezdecydowany i powątpiewa o jego występowaniu w Q; Fitzmyer (*Luke X-XXIV*, s. 943): Autor nadał mu obecny kształt; Nolland (*Luke*, t. 2 s. 666): prawdopodobnie jest odpowiedzialny za stworzenie go (por. B u l t m a n n, *Geschichte*, s. 118).

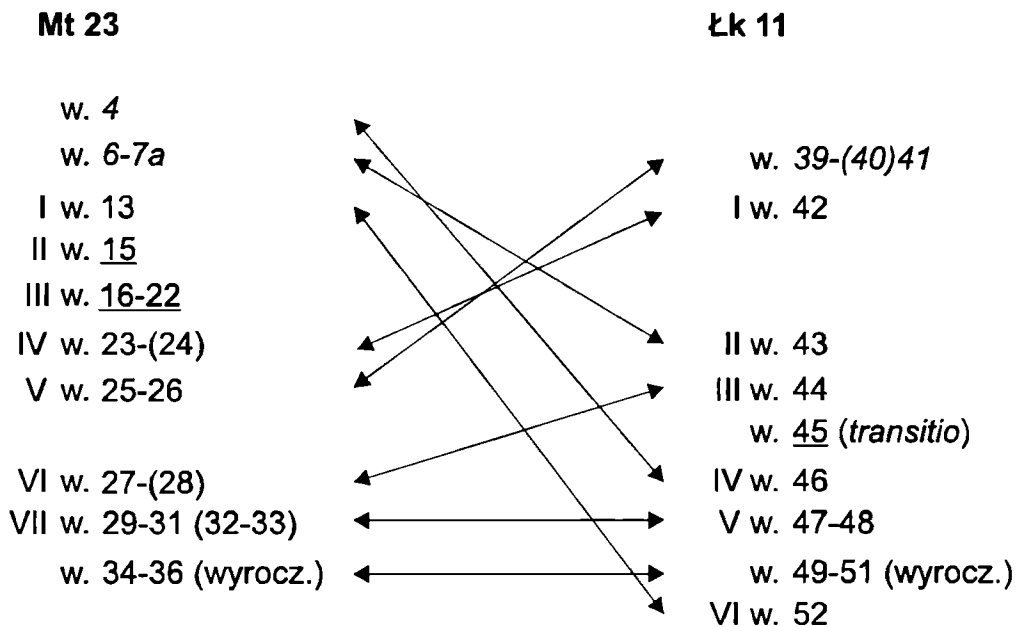
<sup>19</sup> Zob. J e r e m i a s, *Sprache*, s. 39-41. *Praesens historicum* występuje jednak w materiale zdradzającym rękę Autora w 11, 37 (tamże, s. 205).

<sup>20</sup> Zob. np. 7, 36; 14, 1 itd. (wystarczy zobaczyć wykaz w konkordancji). Często zastępuje

nie wiersza i również za jego umieszczenie w obecnym miejscu. Nie wiadomo natomiast, z jakiego miejsca w Q go zaczerpnął.

To stwierdzenie czyni (wstępnie!) bardziej wiarygodną kolejność „biada” w Mt, gdyż Łk w niektórych przypadkach był zmuszony do ich przesunięcia względem Q, aby je dopasować do odpowiedniej grupy, tj. faryzeuszy lub uczonych w Prawie. Kolejność w Mt wydaje się zatem bliższa Q, gdyż cały czas „biada” są skierowane do uczonych w Piśmie i faryzeuszy (nie miała dla niego wielkiego znaczenia). Wymaga to jednak udowodnienia w tekście, co zamierzamy teraz uczynić.

Pomimo innej kolejności „biada” w Mt i Łk dostrzega się pewien porządek, który sięga wspólnej tradycji i pozwala odtworzyć ich kolejność w Q (jest jej bliski Mt). Dla jaśniejszego przedstawienia problemu posłużymy się schematem „biada” u obydwu Ewangelistów<sup>21</sup>



U Mt i Łk w końcowej części znajduje się oskarżenie o wznoszenie pomników prorokom (siódme „biada” w Mt i piąte w Łk), po którym następuje u obydwu wyrocznia (23, 34-36; 11, 49-51). „Biada” z wyrocznią stanowi całość: wiąże je temat odrzucenia Bożych posłańców. Taka zbieżność między

nim Markowe *heis, mia, hen* (J e r e m i a s, tamże, s. 208).

<sup>21</sup> Legenda: cyfry rzymskie przed wierszami oznaczają kolejne „biada”; teksty podane kursywą wskazują na oskarżenia pozbawione wprowadzającego „biada” (*ouai*); wierszy w nawiasach brakuje w „biada” drugiego Ewangelisty, natomiast tekstów podkreślonych w ogóle brak u drugiego Ewangelisty.

obydwoma synoptykami w zakończeniu „biada” daje duże prawdopodobieństwo, że oskarżenie z wyrocznią zamykało podobnie Q. W Łk występuje po nich jeszcze jedno „biada” (w. 52), które jest pierwszym w Mt (w. 13). Wyrocznia stanowi naturalne zakończenie, po którym „biada” w Łk nie pasuje, dlatego bliższym Q jest jego miejsce w Mt. Odpowiedzialnym za przesunięcie jest Łk. Był zmuszony do tego, gdyż „biada” odnosi się do uczonych („klucza poznania”), a ci stanowią u niego drugą grupę. Zostało umieszczone po wyroczni ze względu na swój reasumujący charakter.

Istnieje duże prawdopodobieństwo, że trzy „biada” w Mt, tj. czwarte (23, 23-(24) = Łk 11, 42), piąte (25-26 = Łk 11, 39b-41) i szóste (27-(28) = Łk 11, 44) następowały po sobie w Q<sup>22</sup>. Wszystkie trzy odnoszą się do faryzeuszy i znajdują się w Łk w pierwszej części i w podobnej kolejności. Łk dokonał drobnej zmiany. Wsunął piąte „biada” w Mt przed czwarte; dotyczy ono tematu czystości. Był zmuszony do tego okolicznością wprowadzającą listę „biada”, tj. zarzutem pod adresem Jezusa o nieumycie rąk przed posiłkiem (11, 37b-38). Piąte „biada” w Mt, dotyczące tematu czystości, dostarczyło Łukaszowi powiązania z kontekstem i logicznego przejścia do krytyki Jezusa (w przeciwnym razie zachowałby kolejność)<sup>23</sup>. Każę to patrzeć na kolejność czwartego, piątego i szóstego „biada” w Mt jako bliższą Q.

Łukasz umieścił też przed odpowiadającym w Q szóstemu Mateuszowemu „biada” materiał paralelny Mt 23, 6-7a (Łk 11, 43: drugie „biada”). Tłumaczy to wcześniejszy zabieg: skoro posłużył się odpowiednikiem piątego „biada” w Mt, jako łącznikiem z kontekstem (11, 38)<sup>24</sup> i dlatego zmienił jego miejsce, i pozbawił je formy *ouai*, uzupełnił pozostałe mu dwa „biada” do faryzeuszy (pierwsze i trzecie) tekstem odpowiadającym w. 6-7a w Mt. Przy założeniu, że w Q nie było więcej materiału niż w Mt, Łukasz przy uzupełnieniu miał do dyspozycji wyłącznie odpowiednik w. 6-7a w Mt, gdyż w. 4 i 13 odnoszą się do uczonych. Jeżeli faktycznie Mt 23, 6-7a znajdował się w Q (jako „biada”?) i na obecnym miejscu w Mt (drugie)<sup>25</sup>, chociaż pozba-

<sup>22</sup> Piąte i szóste wiąże temat czystości (zob. ten sam motyw: *eksōthen* i *esōthen*). Daje to duży stopień prawdopodobieństwa, że następowały po sobie w Q (por. W G r u n d m a n n, *Das Evangelium nach Lukas*, (THNT 3), Berlin 1974, s. 248).

<sup>23</sup> Pozbawił je jednocześnie formy „biada” (*ouai*). Fakt, że Łk i Mt (23, 4. 6-7) rozpoczynają mowę Jezusa krytyką nie zaczynającą się w formie „biada” może dowodzić, że tak wyglądała sytuacja w Q (E. H a e n c h e n, *Matthäus 23*, ZThK 48(1951), s. 50).

<sup>24</sup> W. 38 ma charakter redakcyjny (zob. p. 11).

<sup>25</sup> Tak Bultmann (*Geschichte*, s. 118).

wił je tej formy (Jezus mówi do tłumów i uczniów), Łukasz zachował nie tylko formę, ale również miejsce (drugie „biada”).

Pozostaje jeszcze „biada” w Łk 11, 46, które jeżeli znajdowało się w Q na początku listy (= Mt 23, 4), Ewangelista był ponownie zmuszony do przesunięcia, gdyż odnosi się wyłącznie do uczonych w Prawie, a ci stanowią u niego drugą grupę. Przesunął je z pierwszego miejsca w Q (= Mt) na pierwsze miejsce w drugiej grupie „biada”

Przyjmujemy zatem, że Mt jest bliższy Q w rozmieszczeniu „biada”. Opiera się to głównie na konieczności redakcyjnej pracy Łukasza. Za bliskie prawdy można przyjąć następowanie po sobie w Q czwartego, piątego i szóstego „biada” w Mt. Po nich mogło występować siódme „biada” w Mt (= piąte w Łk), gdyż w przypadku obydwu Ewangelistów znajduje się w końcowej części „biada” i stanowi razem z wyrocznią naturalne zakończenie. Szóste „biada” w Łk nie pasuje po wyroczni; zostało przesunięte tam, ponieważ dotyczy uczonych w Prawie. Podobnie czwarte „biada” w Łk, poprzedzające piąte i wyrocznię, zostało szybciej przesunięte przez Łk (miał powody, tj. odnosi się do uczonych) niż przez Mt, u którego nie widać racji przemieszczenia. Mimo że wydaje się bardzo prawdopodobne, że czwarte i szóste „biada” w Łk zostały przemieszczone ze względu na uczonych, nie można powiedzieć, jakie miejsce zajmowały w Q. Być może pokrywa się ono z Mt. Fakt, że czwarte i szóste „biada” w Łk zostały przesunięte tam z innego miejsca, każe sądzić, że skoro czwarte, piąte, szóste i siódme „biada” w Mt następowały po sobie w Q (zob. wyżej), przemieszczone przez Łukasza „biada” (tj. czwarte i szóste) musiały znajdować się przed nimi, czyli przed czwartym w Mt. Porządek w Mt wydaje się zatem bliski Q.

Co do pozostałych „biada” można tylko snuć domysły. Dotychczasowa tendencja pozwala przypuszczać, że również w tych przypadkach Mt jest bliższy kolejności w Q. W takim razie Mt 23, 4 i 6-7a znajdowały się przed pierwszym „biada” (w. 13). Podobnie w Łk (w. 43 i 46) występują przed pierwszym Mateuszowym „biada” (= Łk 11, 52). Ich kolejność została odwrócona w Łk, gdyż Mt 23, 6-7a w obecnym brzmieniu w Łk (w. 43) dotyczy faryzeuszy, natomiast Mt 23, 4 – uczonych (Łk 11, 46).

Pomimo innego rozmieszczenia „biada” w Mt i Łk dostrzega się pewną prawidłowość. „Biada” u obydwu Ewangelistów znajdują się w zbliżonym porządku<sup>26</sup> Zmiany kolejności są dziełem Łukasza i znajdują logiczne wytłu-

---

<sup>26</sup> Zob. na schemacie IV, V, VI i VII „biada” z wyrocznią w Mt i ich odpowiedniki w Łk: również w. 4, 6-7a i 13 w Mt oraz w Łk.

maczenie: a) wiąże „biada” z kontekstem (w. 39-41) i b) dopasowuje je do faryzeuszy i uczonych. Ostatecznie kolejność „biada” w Q pokrywałaby się zasadniczo z Mt. Najwięcej niejasności dostarcza początek, tak co do kolejności w. 4. 6-7a i 13, jak i pochodzenia „biada” w w. 15 i 16-22 (stworzył je Mt?). W przypadku IV, V, VI i VII „biada” z wyrocznią w Mt istnieje duże prawdopodobieństwo, że w tej kolejności występowały w Q i zamykały źródło.

## II. LICZBA „BIADA” W Q

Umieszczenie w. 45 w obecnym miejscu tworzy w Łk dwie grupy po trzy „biada” Mt ma siedem „biada” W takim razie można powątpiewać, czy któryś z nich przekazuje wszystkie „biada” z Q. Obydwaj podporządkowują je bowiem formie: Mt interesuje symbolika „7”, a Łk dwie grupy po 3 „biada” Bultmann<sup>27</sup> sądził, że w Q było siedem „biada”, tj. w. 43. 46. 52. 42. (39). 44. 47 w Łk i w. (4. 6). 13. 23. 25. 27. 29 w Mt. Być może w Q znajdowały się także dwa „biada”, które przypisuje się Mt (w. 15. 16-22). Schürmann<sup>28</sup> uważa, że również „biada” w w. 15 znajdowało się w źródle, z którego korzystał. Nie można tego rozstrzygnąć. Zważywszy, że Łk ma sześć „biada”, plus jedno pozbawione formy *ouai* (w. 39-41), którą ma w Mt – i że wszystkie „biada” Łk mają odpowiednik w Mt – wydaje się pewne, że w Q znajdowało się ich przynajmniej siedem. Jeżeli „biada” w Mt 23, 15 i 16-22 nie zostały stworzone przez niego, a w. 4 i 6-7a zostały pozbawione formy „biada”, którą mają w Łk (11, 46 i 43), w Q mogły być dwa „biada” więcej.

Jeśli chodzi o liczbę „biada” w Q, stwierdza się, że było ich przynajmniej siedem. Nie jest wykluczone, że w Q znajdowało się ich o jedno czy dwa więcej. Wszystko zależy od tego, czy Mt stworzył drugie i trzecie „biada”, czy nie.

## III. KSZTAŁT POSZCZEGÓLNYCH „BIADA” W Q

Największą trudność przedstawia odtworzenie przybliżonej postaci poszczególnych oskarżeń Jezusa. Wydaje się to niezwykle trudne i zbyt hipotetyczne;

<sup>27</sup> *Geschichte*, s. 118-119.

<sup>28</sup> *Redekomposition*, s. 49.



również z tej racji, że Mt i Łk mogli korzystać z różnych wersji tej samej tradycji<sup>29</sup> Dlatego zostaną tylko ukazane pewne tendencje redakcyjne Mt i Łk, które podpowiadają, jaki wkład wniósł dany Ewangelista w ich opracowanie. Wytycza to kierunek rekonstrukcji pojedynczych „biada” w Q.

### 1. Trendy redakcyjne Mt i Łk

Po pierwsze, „biada” w Mt są bardziej rozbudowane (np. 23, 16-22. 27-28. 29-32) z licznymi wtrętami, w większości pochodzącymi od niego (w. 24. 26a. 28. 30. 32. 33)<sup>30</sup> Z kolei Łk cechuje duża zwięzłość (np. w. 44; por. Mt 23, 27-28). Rzadko wprowadza własne wtręty (11, 40. 49a), częściej pomija elementy niezrozumiałe dla pogańskiego odbiorcy<sup>31</sup> Po drugie Mt cechuje trend do zaostrzania krytyki (wręcz napastliwa), Łk do jej łagodzenia i dostosowywania do faryzeuszy lub uczonych.

To, że „biada” w Mt są bardziej rozbudowane, jest od razu widoczne i nie wymaga komentarza. Podobnie nie wymaga uzasadnienia fakt, że Łukasz dostosowuje „biada” do faryzeuszy i uczonych (zostanie to zilustrowane przykładem w punkcie 2 tego paragrafu). Umotywowania domaga się natomiast tendencja do zaostrzania lub łagodzenia wypowiedzi Jezusa. Zostaną podane racje, dlaczego Mt zaostrza, a Łk łagodzi krytykę. Decyduje o tym miejsce i kontekst „biada” w obydwu Ewangeliach.

a) Miejsce „biada” w Mt i Łk. Mt zaostrza krytykę, ponieważ „biada” są wypowiedziane w Jerozolimie, w końcowej fazie misji Jezusa, w obliczu nieuchronnej śmierci. Dlatego przybierają bardzo ostry, oskarżycielski ton<sup>32</sup>. Jezus dokonuje ostatecznego rozrachunku ze swymi wrogami, o których mówi, że nie ujdą potępienia w piekle (23, 33). Łukasz umieścił „biada” we wcześniejszym okresie misji Jezusa, w początkowej fazie podróży do Jerozolimy. Zabieg został dokonany świadomie i w określonym celu. Znany był mu

<sup>29</sup> Nie ma to takiego znaczenia przy odtwarzaniu kolejności i liczby „biada”

<sup>30</sup> Zob. G u n d r y, *Matthew*, s. 459 nn.; D. A. H a g n e r, *Matthew 14-28*, t. II, (WBC 33B), Dallas 1995, s. 665 nn.

<sup>31</sup> Zob. F i t z m y e r, *Luke X-XXIV*, s. 943.

<sup>32</sup> Stanowią coś w rodzaju „wyroku sądowego”, zob.: E. S c h w e i z e r, *Matthäus 21-25*, [w:] *Orientierung an Jesus. FS J. Schmid*, wyd. P. Hoffmann, Freiburg–Basel–Wien 1973, s. 364-371; t e n ż e, *Matthäus und seine Gemeinde*, (SBS 71), Stuttgart 1974, s. 116-125. W Mt pojawiają się następujące określenia, których brak w Łk: obłudnicy (Mt 23, 13 nn.), „dwakroć bardziej winny piekła od was” (w. 15b), „wewnątrz pełni jesteście obłudy i nieprawości” (w. 28), ślepcy (w. 17. 19. 26), przewodnicy ślepi (w. 16. 24), głupcy (w. 17), węże i plemię żmijowe (w. 33), „jak możecie ująć potępienia w piekle?” (w. 33).

Markowy kontekst ostrzeżenia przed uczonymi (12, 38-40 = Łk 20, 45-47), w którym Mt umieścił swoje „biada” Wybranie dla „biada” miejsca we wcześniejszej narracji świadczy o zamiarze nadania im innego sensu niż w Mt<sup>33</sup>

b) Kontekst „biada” w Mt i Łk. Mt kieruje „biada” pod adresem uczonych i faryzeuszy w kontekście publicznego nauczania (23, 1). Krytykuje ich wobec tłumów i uczniów, co nie świadczy o chęci nawiązania porozumienia (stąd w ostrzejszej formie). W Łk zaproszenie Jezusa na posiłek przez faryzeuszy (por. 7, 36 nn.; 14, 1 nn.) zapewnia odmienne niż w Mt (publiczne nauczanie) tło zdarzenia<sup>34</sup> Niektórzy widzą tu nawiązanie do hellenistycznego gatunku *symposion*<sup>35</sup> Wydaje się, że w 11, 37 nn. jest to uroczysty posi-

<sup>33</sup> Stąd nie odwołuje się do tylu epitetów, co Mt. Używa tylko jednego i znacznie łagodniejszego określenia pod ich adresem, tj. „nierozumni” (*aphrones*: w. 40a). Termin występuje tylko w jego Ewangelii (jeszcze 12, 20). Ostre „wasze wnętrza pełne jest zdyktwa i niegodziwości” przejął ze źródła (por. Mt 23, 25b). Trudno powiedzieć, które z określeń w źródle opuścił. Z pewnością Mt wprowadził termin *mōroi* (głupcy), gdyż występuje tylko w jego Ewangelii (6x), podobnie określenie „plemię żmijowe”, którego używa trzykrotnie do faryzeuszy (Łk 1x i tylko do ludu) oraz „przewodnicy ślepi”, gdyż wprowadził je również w nieco innej formie w 15, 14 (brak w tekście paral. w Mk 7, 14 nn.; por. Łk 6, 39). Natomiast powtarzające się w Mt „obłudnicy” mogło znajdować się w źródle i zostać usunięte, ponieważ Łk jako jedyny spośród synoptyków nigdy nie odnosi określenia wprost do faryzeuszy. Inną przyczyną usunięcia może być kontekst posiłku, do którego nie pasują (A. S c h l a t t e r, *Das Evangelium des Lukas. Aus seinen Quellen erklärt*, Stuttgart 1931, s. 305; G r u n d m a n n, *Lukas*, s. 246 p. 1, który odwołuje się do Schlattera). To samo można powiedzieć o „pełni obłudy i nieprawości” w Mt 23, 28. Tak ogólny i trafny termin, jak „ślepy”, mógł również znajdować się w źródle i zostać usunięty przez Łk, chociaż nie jesteśmy w stanie tego wykazać. Pozostałe określenia (podane w poprzednim przypisie) wprowadził raczej Mt, który akcentuje negatywny stosunek do faryzeuszy (zob. T. F. G l a s s o n, *Anti-Pharisaism in St. Matthew*, JQR 51(1960-61), s. 316-320; G. S t r e c k e r, *Der Weg der Gerechtigkeit: Untersuchung zur Theologie des Matthäus*, (FRLANT 82), Göttingen 1962, s. 137-143). Wprowadzanie określeń przez Mt i opuszczanie przez Łk potwierdza, że pierwszy zaostrza formę „biada” a drugi łagodzi.

<sup>34</sup> Potwierdza to redakcyjny charakter tego i innych zaproszeń, które nie znajdowały się w źródle (E. S. S t e e l e, *Luke 11, 37-54: A Modified Hellenistic Symposium?*, JBL 103(1984), s. 390-392; por. J. S c h m i d, *Das Evangelium nach Lukas*, (RNT 3), Regensburg 1955, s. 211; G. B. C a i r d, *Saint Luke (The Pelican Gospel Commentaries)*, London 1963, s. 158). Widać to przy porównaniu Łk 5, 29a z Mk 2, 15a (Mt 9, 10a). Łukasz wprowadza motyw zaproszenia Jezusa na ucztę w domu Lewiego, którego brak w Mk i Mt.

<sup>35</sup> Np. S t e e l e, dz. cyt., s. 379-394. Klasycznym studium na temat tego gatunku jest opracowanie J. Martina – *Symposion: Die Geschichte einer literarischen Form*, „Studien zur Geschichte und Kultur des Altertums” 17(1931), s. 33-148; zob. też J. E r n s t, *Gastmahl geschpräche: Lk 14, 1-24*, [w:] *Die Kirche des Anfangs*, wyd. R. Schnackenburg, J. Ernst, J. Wanke, Freiburg–Basel–Wien 1978, s. 57-78.

łek. Czasownik *anapiptō* (w. 37b), podobnie jak *kataklinō*, wskazuje na pół leżącą postawę (por. 14, 10; 17, 7; 22, 14). Taką przyjmowano tylko podczas uroczystych posiłków<sup>36</sup> Mógł to być sobotni posiłek, jak w 14, 1<sup>37</sup> Niezależnie od tego, czy Łukasz zamierzył analogię z gatunkiem *symposion* (zaproszenie było wyrazem nie tylko zainteresowania osobą Nauczyciela, ale również życzliwości i uznania) czy nie, kontekst uczy wymagał złagodzenia krytyki.

Za złagodzeniem formy „biada” w Łk przemawia jeszcze to, że Jezus kieruje je do samych faryzeuszy i uczonych w ich ścisłym gronie. Skierowanie w Łk krytyki Jezusa tylko do członków stronnictwa w ich wąskim gronie, w kontekście wcześniejszego nauczania (w. 37a) i zaproszenia na posiłek (w. 37), łagodzi jej wydźwięk i zmienia cel: nie jest to sąd nad nimi i ostateczne zerwanie relacji (Mt), lecz raczej wezwanie do nawrócenia<sup>38</sup> Ten wniosek potwierdza umieszczenie epizodu w Łk we wcześniejszym okresie misji Jezusa. Miejsce i kontekst „biada” w Mt i Łk tłumaczą redakcyjny trend do zaostrzania ich formy w pierwszym i do łagodzenia w drugim.

## 2. Przykłady redakcyjnych trendów w „biada” Mt i Łk

Zostaną podane dwa przykłady „biada”: pierwszy ilustruje Mateuszową tendencję do zaostrzania krytyki i Łukaszową do jej łagodzenia<sup>39</sup>; drugi – dostosowywanie „biada” przez Łk do faryzeuszy i uczonych.

a) Zaostrzanie krytyki w Mt i łagodzenie w Łk. Przykładem takiego trendu jest szóste „biada” w Mt (w. 27-28) i jego odpowiednik, tj. trzecie w Łk (w. 44). Podobieństwo dotyczy tylko tematu, który został wyrażony w odmienny sposób<sup>40</sup> Łukasza cechuje duża zwięzłość, która skłania autorów do uznania jego większej oryginalności<sup>41</sup> Łk może być bliższy Q, ale ani on,

<sup>36</sup> W innych przypadkach siadano przy stole (zob. J. J e r e m i a s, *Die Abendmahlsworte Jesu*, Göttingen 1960, s. 42-43).

<sup>37</sup> Ten miał miejsce w południe (F l a w i u s z, *Autobiografia* 279) i mógł być określany jako *ariston* (w. 38). *Deipnon* wskazuje na główny, wieczorny posiłek (zob. TDNT II s. 34).

<sup>38</sup> *Ouai* w Łk nie ma Mateuszowego sensu „biada”, tj. zapowiedzi nieuchronnej kary, lecz jest wezwaniem do zmiany życia (M. D e l V e r m e, *I „Guai” di Mt. e di Lc. e le decime dei farisei* (Mt. 23, 23; Lc. 11, 42), *RiBl* 32(1984), s. 303-304).

<sup>39</sup> Mówimy o pewnej tendencji, gdyż nie znając kształtu wspólnego źródła (być może w różnych wersjach), nie mamy wyraźnego punktu odniesienia. Wskazanie przeciwnych sobie tendencji u obydwu Ewangelistów będzie miało miejsce przez ich wzajemne porównanie.

<sup>40</sup> W Mt chodzi wyraźnie o temat czystości, czym nawiązuje się do 23, 25-26 (= Łk 11, 39-41): zob. ten sam motyw *eksōthen* i *esōthen* w obydwu „biada”

<sup>41</sup> Np. M a n s o n, *Sayings*, s. 99; M a r s h a l l, *Luke*, s. 499; G n i l k a, *Matthäuse-*

ani Mt nie przekazują oryginalnej formy, której odtworzenie jest niemożliwe<sup>42</sup> Jeżeli Mt rozbudował „biada”, Łk z pewnością je skrócił. Wersja Łk jest tak zwięzła, że graniczy z niejasnością. Interpretuje się ją często (nieśluszenie) w świetle paralelnego tekstu w Mt.

Wypowiedź Jezusa w Mt ma niezwykle ostry ton. Kontrast między zewnętrznym wyglądem grobów a ich zawartością wewnątrz (w. 27) jest odniesiony do moralnej postawy uczonych i faryzeuszy w w. 28 (przez co wiersz stanowi od początku całość z „biada”). Pobielenie grobów było ostrzeżeniem przed zaciągnięciem nieczystości na siedem dni<sup>43</sup> Mt wprowadza motyw legalnej (prawnej) nieczystości. Razem z nim dochodzi do głosu motyw etyczny: na zewnątrz wydają się czyści, „sprawiedliwi”, wewnątrz są „pełni obłudy i nieprawości” (w. 28). Język Mt jest niezwykle dosadny w nawiązaniu do zawartości grobów. Miszna uznaje ten rodzaj nieczystości za przewyższający inne<sup>44</sup> Uczni w Piśmie i faryzeusze zostają zaliczeni do najgorszej kategorii ludzi: przypisuje się im wszelką nieczystość (*pasa akatharsia*: w. 27b) oraz obłudę i bezprawie (*mestoi hypokriseōs kai anomias*: w. 28b)<sup>45</sup>

Łukasza cechuje odwrotna tendencja: unika drastycznego porównania w Mt. Zwięzłość sprawia, że jest bardziej oględny. Przekazuje tylko obraz niewidocznych grobów (*ta mnēmeia ta adēla*), po których ludzie przechodzą bezwiednie (w. 44). Najczęściej sądzi się, że chodzi o zaciągnięcie nieczystości określonej przez Torę (por. Mt). Wyklucza to przede wszystkim treść „biada” Akcent nie spoczywa na zagrożeniu, jakie niesie kontakt z grobami: brak aluzji do ich zawartości i pobielenia (ostrzeżenie przed zaciągnięciem nieczystości); nacisk jest położony na trudność ich dostrzeżenia (*adēla*): ludzie przechodzą po nich, nie wiedząc o tym (*peripatountes epanō ouk oidasin*: w. 44). Brak aluzji do zawartości grobów i ich pobielenia oraz wykorzystanie z obrazu grobów tylko motywu „ukrycia przed ludźmi”, wskazuje na

---

*vangelium*, t. II, s. 284; H a g n e r, *Matthew*, t. II, s. 666.

<sup>42</sup> M a n s o n, *Sayings*, s. 237.

<sup>43</sup> Lb 19, 16. Groby pobieleno przed Paschą (*m. Shek.* 1, 1), kiedy przybywali pielgrzymi. Miały uchronić ich i kapłanów przed zaciągnięciem nieczystości (H. L. S t r a c k, P. B i l l e r b e c k, *Kommentar zum Neuen Testament aus Talmud und Midrasch*, t. I, München 1922, s. 936-937).

<sup>44</sup> *Kelim* 1, 4.

<sup>45</sup> Krytyka ma charakter literacki ze względu na kontekst, w jakim została umieszczona w Mt. Podchodząc do tego historycznie, krytyka nie dotyczyła całego stronnictwa, raczej pewnych tendencji (zob. I. A b r a h a m s, *Studies in Pharisaism and the Gospels*, t. II, Cambridge 1924, s. 30-32). Podobnie C. G. Montefiore (*Rabbinic Literature and Gospel Teachings*, London 1930, s. 323) ostrzega przed rozciąganiem krytyki na wszystkich.

wyraźne złagodzenie krytyki. Ma ona formę ostrzeżenia, nie osądu i potępienia, jak w Mt. Kontekst posiłku w Łk wymusił złagodzenie krytyki, podczas gdy kontekst w Mt doprowadził do jej zaostrzenia.

b) Dostosowywanie „biada” w Łk do odbiorcy<sup>46</sup> Przykładem tej tendencji jest drugie z nich (w. 43). Pomimo zbieżności z Mk 12, 37b-40 (paral. Łk 20, 45-47), „biada” pochodzi z Q<sup>47</sup> Zbieżność między Mt 23, 6-7 i Łk 11, 43 jest uderzająca. Różnią się tylko w dwóch miejscach: w Łk brak Mt 23, 6a i 7b. Wyrażenie „lubią zaszczytne miejsca na ucztach” (w. 6a) znajdowało się w Q. Było też znane Łk z innych miejsc: w 20, 46 przytacza je słowo w słowo (por. 14, 7). Pomija wyrażenie w 11, 43 (część skierowana do faryzeuszy), gdyż dotyczy ono przede wszystkim uczonych w Piśmie. To ich głównie zapraszano na uroczyste przyjęcia, podczas których zajmowali zaszczytne miejsca, nie prostych faryzeuszy wywodzących się często z ludu<sup>48</sup> Skoro to „biada” zostało zamierzone przez Łukasza pod adresem faryzeuszy (pierwsza grupa), pominął element, który ich nie dotyczył lub tylko w nikłym stopniu. Mt jest tu bliższy Q. Wynika z tego wniosek rzucający światło na inne logia w Łk 11, 37 nn.: Łukasz dostosowuje „biada” – o ile to możliwe – do faryzeuszy i uczonych w Prawie<sup>49</sup> W Łk krytyka została zawężona do adresatów pierwszej części „biada” i dotyczy tylko zajmowania pierwszych miejsc w synagogach i oczekiwania pozdrowień na rynku.

Ogromne rozbieżności literackie między poszczególnymi „biada” każą przyjąć duży wkład redakcyjny obydwu Ewangelistów. Tendencje Mt do rozbudowywania i zaostrzania krytyki, a Łk do dużej zwięzłości, łagodzenia

<sup>46</sup> Chodzi o odbiorcę na poziomie komunikacji w tekście, tj. faryzeuszy i uczonych w Prawie, którzy są w narracji rozmówcami Jezusa; nie chodzi o historycznego adresata, do którego pisał Łukasz.

<sup>47</sup> Np. M a r s h a l l, *Luke*, s. 491. Chociaż Mk 12, 38-39 przypomina Łk 11, 43 (i Mt 23, 6-7) w treści, ma inny szyk wspólnych w zdaniu elementów, tj. taki jak Łk 20, 46. Z kolei Mt 23, 6-7 ma wspólny szyk z Łk 11, 43.

<sup>48</sup> Zob. np. J e r e m i a s, *Jerusalem*, cz. 2B, s. 102-103. Zajmowanie pierwszych miejsc odzwierciedla powszechny problem (zob. S t r a c k, B i l l e r b e c k, *Kommentar*, t. I, s. 914-915; na temat zajmowania pierwszych miejsc w synagogach zob. tamże, t. I, s. 915-916).

<sup>49</sup> Wyrażenie w w. 7b: „[...] ,żeby ludzie nazywali ich *rabbi*” którego również brak w Łk, jest prawdopodobnie Mateuszowym dodatkiem, gdyż *kaleō rabbi* występuje tylko u niego (23, 7 i 8). Jeżeli znajdowało się w źródle, Łukasz pominął z tego samego powodu: w ten sposób zwracano się do uczonych. H. Shanks (*Origins of the Title „Rabbi”*, JQR 59(1968-69), s. 152-157) dowodzi, że tytuł był w użyciu już w czasach Jezusa, nie miał tylko technicznego znaczenia. S. Zeitlin (*The Title Rabbi in the Gospels is Anachronistic*, JQR 59(1968-69), s. 158-160) odpiera zdecydowanie wnioski Shanksa (zob. też TDNT VI, s. 961-965).

i dostosowywania do faryzeuszy lub uczonych, nie pozwalają opowiedzieć się za jednym z nich. Trzeba rozpatrywać indywidualnie każde „biada”

W podsumowaniu stwierdzamy, że rekonstrukcja kolejności i liczby „biada” w Q pozwala w większym czy mniejszym stopniu zbliżyć się do tradycji, jaka znajdowała się u podstaw Mt i Łk. Przedstawiona analiza odsłania pewną logikę redakcyjnej pracy Mt, a szczególnie Łk. Ustalenie natomiast kształtu (nawet przybliżonego) pojedynczych „biada” pozostaje wysoce hipotetyczne (też z tej racji, że Mt i Łk mogli korzystać z różnych wersji wspólnej tradycji). Trendy redakcyjne Mt i Łk podpowiadają jedynie większą lub mniejszą bliskość z Q.

SEQUENCE, NUMBER AND SHAPE OF “WOES” IN Q:  
AN ATTEMPT AT A RECONSTRUCTION ON THE BASIS  
OF MT 23 AND LK 11

S u m m a r y

The author seeks to determine the sequence, number and shape of particular “woes” in the source Q. The reconstruction of the sequence of the number of “woes” in Q allows us to a greater or lesser extent come closer to tradition at the basis of Mt and Lk. The sequence of “woes” in Mt is closer to Q. To determine the shape (even approximate) of individual “woes” remains highly hypothetical (that is why Mt and Lk could use various version of a common tradition). The editorial trends of Mt and Lk suggest only greater or lesser relationship with Q.

*Translated by Jan Kłós*